

LABORATORIUM

Piotr Jamróz

Konkurs Zielone Kino (Fundacja EkoRozwoju)

30/01/2013  
pm.jamroz@gmail.com

## WNĘTRZE. LABORATORIUM - DZIEŃ

Duże, jasne laboratorium. W tle przemyka kilku PRACOWNIKÓW w białych fartuchach. W kadrze pojawia się podstarzały ale szalony PROFESOR, również w białym kitlu. Na nosie ma okulary.

PROFESOR

Jesteśmy w laboratorium badań nad  
utylizacją odpadów elektrycznych i  
elektronicznych.

Profesor podchodzi do długiego, białego stołu przy którym stoi PRACOWNIK #1. Ma na sobie gogle ochronne. Obok niego leży kartonowe pudełko i ręczna maszynka do mielenia mięsa, która zamiast sitka przez które wychodzi zmielone mięso ma żarówkę.

PROFESOR

Tutaj nasi pracownicy badają w jakim  
stopniu można ożywić to co stało się  
już niepotrzebne.

Pracownik #1 wyjmuje z pudełka kilka starych telefonów komórkowych i wrzuca do maszynki. Pracownik #1 kręci wajchą maszynki. Kawałki zmiażdżonych telefonów tryskają na boki. Żarówka zaczyna się świecić.

PROFESOR

Dziesięć komórek poddanych  
recyklingowi pozwala zaoszczędzić  
tyle energii co wyłączenie prądu w  
domu przez miesiąc.

Profesor przechodzi wzdłuż stołu do kolejnego stanowiska, przy którym stoi PRACOWNIK #2. Przy nim leży dziwne urządzenie przypominające dużą kostkę z otworem na górze i po boku. Obok stoi akwarium. Pracownik #2 pokazuje trzymane w dłoni baterie. Wrzuca je do urządzenia.

PROFESOR

Garść starych baterii może zostać w  
całości zutylizowana lub...  
zamordować dwa duże karasie.

Z boku maszyny wyskakują baterie i dwie żywe ryby.

Pracownik #2 wrzuca ryby do akwarium. W tym czasie Profesor podnosi dwie baterie. Z kieszeni fartucha wyciąga golarkę do ubrań. Wkłada do niej baterie i zaczyna golić sobie fartuch.

Profesor idzie dalej. Kolejne stanowisko z podobną maszyną. PRACOWNIK #3 wrzuca do środka pilota telewizyjnego i żelazko.

PROFESOR  
Niektóre eksperymenty dają  
zaskakujące rezultaty.

Z maszyny wylatuje kłęb gorącej pary a następnie wyskakują  
dwa kawałki papieru - bilety. Profesor bierze je do ręki,  
podnosi okulary. Odwraca się do pracowników.

PROFESOR  
Ktoś chce iść do kina?

CIĘCIE DO:

#### **PACKSHOT.**

Pojawia się logo akcji i hasło: "Zamień elektroOdpady Na  
Kulturalne Wypady". Lektor czyta napis.

#### **WNĘTRZE. LABORATORIUM - DZIEŃ**

Profesor stoi przy pustym stanowisku laboratoryjnym.  
Rozgląda się jakby się upewniał, czy nikt go nie podgląda.  
Wyciąga spod stołu fragment przodu kosiarki, z której  
wystaje czarny, koci ogon. Profesor wrzuca trzymany  
fragment do maszyny. Maszyna przez chwilę się trzęsie po  
czym wyskakuje z niej żywy kot i wybiega. Profesor  
odprowadza go wzrokiem i spogląda do kamery.

PROFESOR  
Badania dowodzą - selektywna zbiórka  
odpadów elektrycznych i  
elektronicznych jest dobra dla  
natury.

Profesor puszcza oko do kamery.